Skandal na 25 lat wolności

OKIEM PRAKTYKA

Tadeusz Wrona

Coś takiego nie zdarzyło się jeszcze w ciągu 24 lat odrodzonego samorządu. Policja, pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w Braniewie, postanowiła przesłuchać wszystkich 15 radnych Rady Miasta i Gminy Pieniężno, która podjęła decyzję o usunięciu pomnika sowieckiego generała odpowiedzialnego za likwidację oddziałów AK na Wileńszczyźnie, prowadzącej „do śmierci, katorgi, prześladowań i tułaczki tysięcy żołnierzy AK i ich rodzin".

Prokurator stwierdził, że policja „chce poznać motywy decyzji o woli rozebrania pomnika". Władze samorządowe podjęły swoją decyzję, gdyż należy ona do właściwości władz lokalnych na terenie, którego jest gospodarzem. Uchwały rady bada wojewoda wyłącznie w zakresie zgodności z prawem i na tym koniec.

Wobec woli społeczności lokalnej Pieniężna, popartej m.in. przez Radę Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa, IPN i MSZ, prowadzone się działania, które – jak stwierdził burmistrz – mogą być odbierane jako „wywieranie presji" na samorząd.

Policja i prokuratura wykazują brak szacunku do organu stanowiącego samorządu, jakim jest rada oraz jej członków wypełniających zgodnie z prawem mandat społeczny. Kto bierze odpowiedzialność za działania naruszające samorządność? Dlaczego prokuratura nie wszczyna postępowania wobec istnienia w przestrzeni publicznej takiego pomnika, jawnie łamiącego zapisy art. 13 konstytucji i art. 256 Kodeksu karnego, zgodnie z którymi na terenie naszego kraju obowiązuje zakaz publicznego propagowania ideologii totalitarnych?

Brak szacunku dla prawdy, ale także dla samorządu stanowi ogólnopolska kampania społeczna „25 lat wolnych wyborów w Polsce – kino Wolność" wmawiająca ludziom, że kontraktowe, wolne w 35 proc. wybory z 1989 r. były „wolne". Pierwsze wolne wybory w Polsce po drugiej wojnie światowej odbyły się 27 maja 1990 r. i były to wybory samorządowe. Czy i kto za rok zorganizuje godne obchody 25 lat prawdziwie wolnych wyborów i odrodzenia samorządu?

tadeuszwrona7@gmail.com